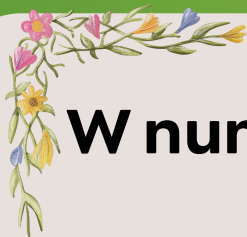




Niecodziennik ^{nr 22}

Pismo Szkoły Podstawowej nr 385
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie



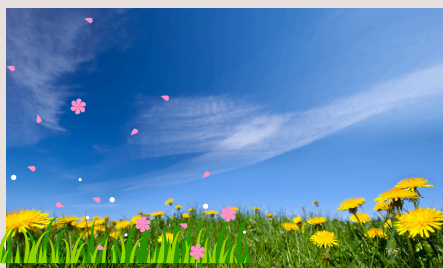
W numerze :

- Zmiany w ortografii.
- Recenzje książek.
- Fragmenty uczniowskiej twórczości.
- Na kartach historii : upadek muru berlińskiego i skutki dla Europy.
- Matematyczne łamigłówki.
- Muzyka i przepisy kulinarne na wiosnę.
- Co słyszać w szkolnym wolontariacie.
- Relacje z wydarzeń szkolnych.
- Zaproszenie do konkursów szkolnych.
- Krzyżówka.



Słowo od redakcji

W oczekiwaniu na wiosnę do gazetki „Niecodziennik” zawitały tulipany – symbol zbliżającej się pory roku. Odszukaj je, odczytaj znajdujące na nich cyfry, a dowiesz się, kiedy po raz pierwszy obchodzono Święta Wielkanocne! Zespół redakcji, nie może się doczekać Pierwszego Dnia Wiosny organizowanego w naszej szkole oraz różnych atrakcji! Czekaj na nas malowanie buzi, zaplatanie warkoczyków oraz kawiarenka. Niech ta wiosna raduje wszystkich jak najdłużej, a energia świątecznych dni roztopi ostatnie śniegi.





Spis treści:

Potyczki Językowe - Marlena Wieczorek	5
Tajemniczy obserwator - co zdarzyło się na obozie harcerskim - Julian Dajnowski kl. 5B.....	6
Walentynkowe życzenia - Małgosia Rogucka kl. 4A.....	7
Zaczarowany świat książek : Cień Willowdale Tom 1 - Marcja Świrk	8
Szalony dom - uczniowska opowieść w odcinkach - Nina Zarzycka 5C.....	9
Szkoła Szkole - Akcja wolontariatu na Pierwszy Dzień Wiosny - Katarzyna Tucholska.....	10
Przepisy na popołudniową nudę - Zosia Waniewska kl. 4A.....	11
Pierwsze przebiśniegi - wiosenne ciekawostki - Małgosia Rogucka kl.4A.....	12
Wiosenne nuty - Zofia Giżyńska i Hanna Dworska kl. 4A.....	13
Polecajki książkowe na wiosnę- Marianna Kur kl. 4A.....	13
Czy 40 lat to dużo - Kamila Zagórska	14
Pomoc czworonożnym przyjaciołom - wycieczka szkolnego wolontariatu - Lena Bielecka kl. 7B.....	16
Ile kredek ma w piórniku matematyk ? - Łukasz Jędrych	17
Zagadkowy Dubaj - Bruno kieruzalski kl. 8A	20
Wiosenna krzyżówka - Marcel Siemiński kl. 5A	22



Zagadka z tulipanami: numery na nich oznaczają, czy twój tulipan jest pierwszy, czy drugi. Numery stron, oznaczają cyfrę, jaką musisz wpisać w klucz, czyli tulipan z numerem 5, na stronie 7, oznacza że wpisujesz 7, w piątą kratkę rozwiązania.
POWODZENIA!!!

Zespół redakcji:

Skład numeru: Róża Bramowicz i Kacper Przybyła

Autorzy artykułów: Nina Zarzycka, Kacper Przybyła
Róża Bramowicz, Małgosia Rogucka, Julian Dajnowski
Marcja Świrk, Zosia Waniewska, Zosia Giżyńska,
Hania Dworska, Lena Bielecka, Bruno Kieruzalski
oraz nauczyciele: pani Kamil Zagórska, pani
Marlena wieczorek, pan Łukasz Jędrych.

Opiekunowie: pani Anna Grzymkowska,
pani Marlena Wieczorek



Czy Mikołaje są wśród nas... – co działo się w szkole

Małgosia Rogucka kl. 4A

W dniu 5 grudnia 2026r. w naszej szkole odbyła się wyjątkowa akcja: **Kiermasz Mikołajkowy**, który wprowadził wszystkich w prawdziwie świąteczny nastrój. Już od samego rana można było poczuć magię zbliżających się świąt – pojawiły się dekoracje oraz stoisko ze słodkimi przekąskami, z których dochód został przeznaczony na cele charytatywne.

Jedną z większych, dodatkowych atrakcji była szkolna poczta mikołajkowa. Uczniowie mogli wysyłać kartki z życzeniami oraz miłe wiadomości do swoich koleżanek, kolegów oraz nauczycieli



Przygoda z Ronją... w teatrze!

Róża Bramowicz 5A

Relacja z wycieczki do Teatru Powszechnego

Dnia 3 grudnia klasa 5a wybrała się do Teatru Powszechnego na spektakl „**Ronja, córka zbójnika**”. Już od momentu wejścia do teatru poczułam, że czeka nas wyjątkowe przeżycie. To była prawdziwa podróż do świata przygód, odwagi i przyjaźni, pełnego emocji, śmiechu i wzruszeń.

Już sama scenografia robiła ogromne wrażenie. Na scenie pojawiały się wysokie drzewa, skały i mgła, które zmieniały nastrój każdej sceny. Czułam się, jakbym naprawdę znalazła się w tajemniczym lesie, pełnym niespodzianek i niebezpieczeństw. Muzyka idealnie podkreślała wydarzenia – czasem była tajemnicza i spokojna, a czasem szybka i radosna, dzięki czemu można było jeszcze lepiej wczuć się w historię.

Najbardziej podobała mi się Ronja – dziewczyna odważna, ciekawa świata i pełna energii. Aktorka znakomicie pokazała jej charakter, zarówno w momentach radości, jak i w trudnych sytuacjach. Wzruszająca była jej przyjaźń z Birką, synem wrogiego rodu zbójników. Sceny, w których musieli pokonać dawne konflikty między rodzinami, były jednocześnie zabawne i pełne emocji.

Nie brakowało też humoru. Zbójnicy rozśmieszali całą widownię swoimi pomysłami, głośnymi kłótniami i śmiesznymi gestami. Ale były też sceny, szczególnie te ze stworami zamieszkującymi las, które trzymały w napięciu do samego końca.

Spektakl pokazał mi, że **przyjaźń, odwaga i umiejętność podejmowania trudnych decyzji są bardzo ważne**, a także że każdy z nas musi znaleźć swoją własną drogę w życiu. To piękna historia o dorastaniu, odpowiedzialności i wzajemnym zaufaniu.

Wizyta 3 grudnia w Teatrze Powszechnym była niesamowitym doświadczeniem. Na długo zapamiętam te emocje i przygody, a „Ronja, córka zbójnika” na pewno pozostanie w mojej pamięci jako jeden z najpiękniejszych spektakli, jakie widziałam. Polecam go wszystkim, którzy lubią przygodę, śmiech i wzruszające historie!



Potyczki językowe

nauczycielka języka polskiego Marlena Wieczorek

Zmiany w ortografii w 2026

Początek roku przyniósł wiele zmian w zakresie ortografii. Dla starszych użytkowników języka będzie to duży zwrot w obecnie posiadanej wiedzy na ten temat. Według Rady Języka Polskiego nowe zasady mają uprościć i ujednolicić pisownię niektórych wyrazów, sprawić, by piszący nie musieli dokładnie analizować zapisywanych słów w odniesieniu do kontekstu wypowiedzi. Ma się to przyczynić do mniejszej liczby błędów – oby tak było!

Co więc się zmieniło? Warto wymienić kilka kluczowych zasad, które obowiązują od 1 stycznia 2026 roku:

- Pisownia wielką literą nazw mieszkańców miast i ich dzielnic, osiedli i wsi
Warszawianin, Opolanin, Mokotowianin
- Wprowadzenie pisowni wielką literą nie tylko nazw firm, ale też pojedynczych egzemplarzy Ford, Samsung w znaczeniu nie firmy, ale również przedmiotu, np. Mam w kieszeni czarnego Samsunga
- Wprowadzenie rozdzielnej pisowni części –bym, –byś, –by, –byśmy, –byście ze spójnikami : że by, np. Mówi, że by przyszedł wcześniej, ale nie zdążył na autobus
- Pisownia łączna nie- z imiesłowami odmiennymi np. nieumyty, nieświeczący
- Zapis małą literą przymiotników, które pochodzą od nazw osobowych
koncert chopinowski, dramat szekspirowski
- Łączna pisownia członu pół – w wyrazach: półzartem, półserio, ale Pół-Polka, Pół-Włoszka
- Dopuszczenie możliwości zapisu wyrazów w parach na trzy sposoby:
Tuż-tuż, tuż tuż, tuż, tuż
- Pisownia wyrazów: aleja, brama, bulwar, osiedle, plac, park, kopiec, kościół, klasztor, pałac, willa, zamek, most, moło, pomnik wielką literą (**OPRÓCZ ULIC!**)
Aleja Róż, Most Poniatowskiego, Kościół Mariacki
- Możliwość zapisywania rozłącznie wyrazów z częstkami super-, ekstra-, eko-, wege- mini-, maxi-, midi-, mega- np.: Mini wieża lub miniwieża, eko żywność lub ekożywność
- Wprowadzenie jednolitej łącznej pisowni części niby- z wyrazami np.: nibynóżki, nibyartysta
- Wprowadzenie łącznej pisowni nie- z przymiotnikami i przysłówkami odprzymiotnikowymi bez względu na stopień np. : nieczęsty, nienajlepszy, nieżyciowo

Łatwiej? Trudniej? Język to żywy twór, który również się rozwija i ma prawo do zmian. Wierzę, że podołamy tej aktualizacji!:)



„Tajemniczy obserwator” –

co zdarzyło się na obozie harcerskim

Julian Dajnowski 5b

Był trzeci dzień obozu, a ja już wtedy wiedziałem, że jesteśmy obserwowani. Plotki, że w okolicy pojawiły się wilki i dziwne jęki w nocy, tylko dodatkowo mnie stresowały. Również coraz częstsze kradzieże – połowa naszego jedzenia zniknęła i dużo sprzętu, a co najdziwniejsze namiot Pihm-u, więc musieliśmy spać w innych namiotach, co nie było przyjemne, bo było ciasno. Miałem w związku z tym zły humor.

W południe drużynowy wysłał nas po drewno i chrust na ognisko. Zbierałem sobie w spokoju patyczki, gdy nagle usłyszałem za moimi plecami dziwny dźwięk. Myślałem, że skoczy na mnie jakiś wielki wilczur lub inna bestia! Upadłem i drewno, które trzymałem, spadło na ziemię. Wtedy ta straszliwa bestia skoczyła po patyk, który upadł najdalej mnie, wzięła go w swój mały pyszczek i położyła go na moją nogę. Okazało się że to Czarna Stópka, piesek którego spotkałem w lesie nad Lubrzanką.

Wziąłem drewno i wróciłem do obozu. zostawiłem wszystko przed namiotem głównym. Uznałem że, zbieranie drewna i jednocześnie opiekowanie się psiakiem jest niemożliwe, więc wróciłem do lasu. Zebrałem kilka stosików drewna, gdy zobaczyłem jakiś niewyraźny zarys postaci.

– Kto tam?! – krzyknąłem.

Brak odpowiedzi. Powtórzyłem wołanie, lecz i tym razem nie było rezultatu. Trochę się zestresowałem, lecz i tak ruszyłem w jej stronę. Szedłem wolno, gdy usłyszałem jęk bólu za moimi plecami, ten sam dźwięk co w nocy w obozie. Obróciłem się, lecz za mną nie było nikogo, gdy nagle –ŁUUUP!!! Ktoś mnie uderzył i straciłem przytomność.

Gdy się ocknąłem, byłem w tym samym miejscu, miałem opatrzoną ranę (co było dziwne), lecz o tym nie myślałem, bo byłem bardzo głodny. Ruszyłem w stronę pobliskiej wioski. Po drodze zobaczyłem małą chatkę. Zapukałem i otworzyła miła pani. Zaprosiła mnie do środka, choć wyglądała na trochę zestresowaną. Dała mi kawałek chleba i plaster sera, po czym poszła posprzątać w kuchni, a ja rozejrzałem się po chacie. Miała trzy pokoje, sypialnię, główną izbę połączoną z kuchnią oraz pokój, w którym były nasze rzeczy! Gdy się rozglądałem po tym pokoju, zobaczyłem, że w drzwiach stoi ta pani. Opowiedziała mi ze łzami w oczach, że jest biedna i chora, więc kradnie, by mieć pieniądze na operację. Pomaga zbójnikowi i to właśnie on mnie znokautował, a ona mnie opatrzyła.

Zaprowadziłem ją do obozu, gdzie powiedziałem co i jak wszystkim, a następnego dnia drużynowy pokazał nam gazetę, w której było widać taki tekst:

"Zbiórka dla pani Marty Cieszyńskiej w wysokości 5 000 000 złotych (tych starych – dziś to około 10 000 zł) na operację raka. Proszę dzwonić po informację na ten numer – 555 987 450. Dziękujemy wspierającym".

Pani Marta popłakała się ze szczęścia i bardzo nam podziękowała oraz oddała wszystkie nasze rzeczy. Ta przygoda była ciekawa, lecz też trochę smutna i czasami trochę straszna. Czekam na koniec obozu, bo nadal trochę boli mnie głowa od tych wszystkich wydarzeń.

Walentynkowe życzenia

Małgosia Rogucka 4A

Z radością informujemy, że 13 lutego w Szkole Podstawowej nr 385 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego odbyły się długo wyczekiwane walentynki. Tego dnia w naszej szkole nie brakowało uśmiechów, życzliwych gestów i miłych słów.



Samorząd zorganizował pocztę walentynkową, dzięki której każdy mógł przekazać komuś sympatyczną wiadomość, wyrazi przyjaźni lub ciepłe słowo. Kartki, zarówno te podpisane, jak i anonimowe – sprawiły wiele radości adresatom. Był to piękny moment pokazujący, jak ważne są w naszej społeczności szkolnej wzajemny szacunek, koleżeństwo i życzliwość.

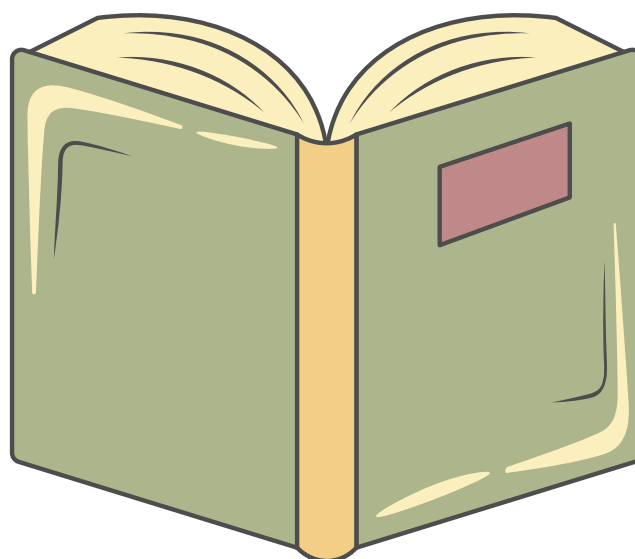
Zaczarowany świat książek: „Cień Willowdale” tom I

Marcja Świrk absolwentka

„Cień” jest to pierwsza książka napisana przez Michalinę Aleksandrowicz, która również jest znana na Instagramie jako @typowa.m i Tu Misia na YouTube.

Opowiada o tym, jak po latach nieobecności Amber Hollister wraca do rodzinnego Willowdale, miasteczka, które na początku zachwyca urokiem, a w rzeczywistości kryje w sobie dużo tajemnic. Po długim czasie bohaterka wraca do domu, by zacząć życie od nowa. Podejmuje się pracy trenerki koni w stajni, w której jeździła jako dziecko. Ta historia pokazuje, jak trudne potrafi być zaczynanie wszystkiego po latach przerwy, i jak ciężko czasem uciec od przeszłości, która wciąż za nami podąża. Mimo to Amber nie traci nadziei, a ludzie, których poznaje, potrafią być zarówno ogromnym wsparciem, jak i największym koszmarem. Jednak bohaterka nie poddaje się. Znajduje siłę, żeby iść dalej. Z każdym dniem odkrywa nowe tajemnice i zagadki, a każde spotkanie może odmienić wszystko. Nie wspomina dobrze przeszłości. Traumatyczne wydarzenia, które miała, budzą się na nowo, a dawne zdarzenia znowu mocno wybrzmiewają.

Pokochałam tę historię całym sercem, a ta książka stała się moją ulubioną i już nie mogę się doczekać kolejnego tomu.



“Szalony dom” – uczniowska powieść w odcinkach

Nina Zarzycka 5C

Prezentujemy pierwszy fragment książki, której autorką jest uczennica naszej szkoły Nina Zarzycka, życzymy miłej lektury! Czekamy na kolejne opowieści.

.... Lisa spojrzała przed siebie. Zobaczyła wielki, stary, brudny i zniszczony dom. Dach miał dziurę i przeciekał, szkło w oknach było wybite, a drzwi miały wyłamany zawias.

Jednym słowem wyglądało to... okropnie.

- Co to ma być? - zapytała z obrzydzeniem Lisa.

- Zamienimy ten stary dom w piękny domek letniskowy! - zawołał zachwycony tata.

Wtem usłyszeli ogłuszający ryk z domu obok.

- Kochanie co to za miejsce? - zapytała mama tatę.

- Nie wiem - odpowiedział jej mąż dziwnym głosem.

- Liso pójdz proszę z Linką na spacer. Zapomniałam ją wyprowadzić po południu.
(...)

Linka zaczęła szczekać. Coś z tym domem było nie tak. Bardzo nie tak. Rozległ się ryk.

- Linka...! Co się stało mała? - zapytała Lisa.

- Chodźmy zobaczyć co to za miejsce! - dodała lekko podekscytowana.

Linka podkuliła ogon i pokazała ostre ząbki. Coś naprawdę było nie tak. Lisa na wpół wystraszona na wpół podekscytowana, pociągnęła za smycz Linki i pobiegły w stronę tajemniczego domu.(...)

- Nie radzę ci tam wchodzić- odezwał się starszy człowiek siedzący przed tajemniczym domem. Lisa zamiast odpowiedzieć spojrzała na tabliczkę powieszoną na zniszczonej bramie, głosiła ona taką informację:

“W tym domu 10 lat temu zginął profesor Denis Adrian Inter w wieku 24 lat.

Geniusz matematyczny, chemik i filozof. Zabił go własny eksperyment biologiczny, czyli gad - połączenie nietoperza i jelenia. Profesor poświęcił się dla Amelii Lionek (jego dziewczyny), która trafiła do szpitala nie znamy jej dalszych losów.(...)”

Pomimo ostrzeżenia weszła do wnętrza budynku.

- O MATKO! - wrzasnęła, gdy weszła do pierwszego pomieszczenia. Zobaczyła coś przerażającego. Wszystko było poplamione krwią, a tu i ówdzie leżały... kości. Na szczęście zwierzęce. Albo ludzkie... ludzkie czy zwierzęce?(...) Nagle coś zaczęło szybować nad ziemią. Było to białe i przezroczyste o lekko rozlanych kształtach. Lisa dobrze wiedziała co to było. Ostatnio oglądała horror. To był duch zaginionego profesora.

- Witaj - powiedział po chwili.
- Dzień-ń d-dobry - wyjąkała przerażona dziewczynka. (...)
- Teraz twoja kolej, by wyswobodzić laboratorium od potwora - powiedział duch - Masz na to trzy dni-dodał poważnie.
- Czy naprawdę muszę? - zapytała Lisa. Była przerażona, ale podekscytowana i lekko zaciekawiona.
- Wielu próbowało i wielu nie wróciło ... ale widzę w tobie moc, jakiej nie miał żaden inny śmiałek. Możesz uratować laboratorium. Możesz uratować ludzi, dzielnicę, kraj a nawet świat. Uratować mą duszę, która powoli znikła. Uratować zwierzęta i te magiczne jak i te zwykłe, domowe ... wierzę, że ci się uda Liso Jelonek. (...)
- Więc...dobrze. Zrobię to. Uwolnię laboratorium. Ocalę ludzi - powiedziała Lisa po chwili.
- Dziękuję. Nie zawieź mnie i mojego zaufania - rzucił na pożegnanie i zniknął. (...)
- Linko...razem uratujemy laboratorium, prawda? - zapytała Lisa Linka zaczęła merdać ogonem i szczeknęła zadowolona.
- Więc ruszajmy! Uratujmy świat! - powiedziała i wbiegła głębiej w szalony dom...

Ciąg dalszy nastąpi w kolejnych numerach.



Nasza szkoła każdego roku w Pierwszym Dniu Wiosny bierze udział w jednej z międzynarodowych akcji charytatywnych. W tym roku po raz trzeci przyłączamy się do projektu Caritas Polska: „Szkoła Szkole”. Wolontariat szkolny zaprasza Was do kawiarenki na pyszne ciasta, ciasteczka i słodkie paczuszki, a także malowanie buzi i zaplatanie warkoczyków. W tym roku dodatkowo odbędzie się Kiermasz Wielkanocny z pracami naszych uczniów.

Dochód z całej imprezy przeznaczymy na wsparcie szkół w Syrii.

Szybkie przepisy... na nudne popołudnie

Zosia Waniewska kl. 4A

1. Czekoladowy mug cake (Ciasto z kubka)

To absolutny klasyk gotowy w 3 minuty.

· Składniki: 4 łyżki mąki, 2 łyżki cukru, 2 łyżki kakao, 1 jajko, 3 łyżki mleka, 3 łyżki oleju.

· Przygotowanie: Wymieszaj suche składniki w dużym kubku, dodaj mokre i **ponownie wymieszaj. Wstaw do mikrofalówki lub do piekarnika na około. 90-120 sekund (moc 800-900W).**



2. Ekspresowy deser bananowy

Zdrowsza opcja, która smakuje jak pudding.

· Składniki: Dojrzały banan, masło orzechowe, jogurt naturalny lub opcjonalnie kakao (jak ktoś chce to kolorowa posypka)

· Przygotowanie: Rozgnieć banana widelcem, wymieszaj z jogurtem i masłem orzechowym. Możesz posypać pokruszonymi herbatnikami lub płatkami owsianymi.



3. Szybka sfogliatella z nutellą

Wykorzystaj gotowe ciasto francuskie, jeśli masz je w lodówce.

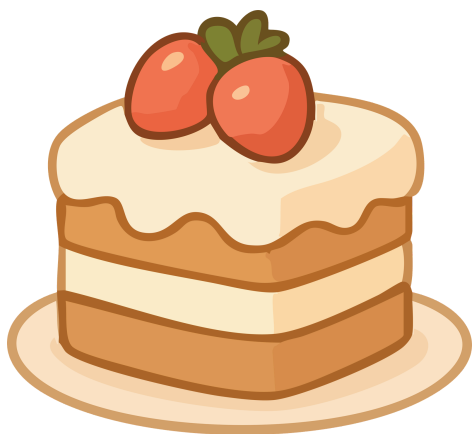
· Przygotowanie: Potnij ciasto na małe kwadraty, nałóż łyżeczkę kremu czekoladowego, złoż w trójkąty i zapiekaj ok. 10-12 minut w 200°C (lub użyj frytkownicy beztłuszczowej dla jeszcze szybszego efektu).

4. Mus owocowy z blendera

Idealny, gdy masz mrożone owoce.

· Składniki: Garść mrożonych truskawek/malin, banan, odrobina miodu lub syropu z agawy.

SMACZNEGO!



Pierwsze przebieśniegi – wiosenne ciekawostki

Małgosia Rogucka kl. 4A

- Czy wiesz, że wiosną rośniesz szybciej, niż w inne pory roku?
- Ptaki śpiewają wiosną najintensywniej, aby przyciągnąć partnerów i oznaczyć swoje terytorium.
- Dawniej słowo „wiosna” oznaczało nie tylko porę roku, ale też rok życia np. „Ile masz wiosen?” Zamiast „Ile masz lat?”
- Na równiku w momencie równonocy słońce jest tak idealnie nad głową, że przedmioty praktycznie nie rzucają cienia. U nas tak dobrze nie ma, ale i tak brzmi to jak magia.
- Nie tylko my mamy „wiosenne porządki”. NASA czasem używa tego terminu, gdy planuje czyszczenie sensorów lub reorganizację na stacji kosmicznej.
- Wiosną, pszczoły potrafią wylecieć z ula nawet już przy 10-12 stopniach, żeby szukać pierwszego nektaru. Są bardziej pracowite, niż my na pierwszej lekcji w poniedziałek.
- Na Saturnie pory roku trwają po 7 lat! Wyobrażasz sobie czekać tyle czasu, żeby w końcu zdjąć zimową kurtkę?
- Gdy u nas rozkwitają kwiaty (marzec, maj), na półkuli południowej (np. w Australii) właśnie zaczyna się jesień. Wiosna trwa tam od września do listopada.
- Wiosną żubry intensywnie pozbywają się grubego, zimowego futra, ocierając się i „czochojąc” o pnie drzew.
- Wiosna astronomiczna zaczyna się w momencie równonocy (zazwyczaj 20 marca o godzinie 15:45), podczas gdy kalendarzowa ma stałą datę – 21 marca.
- W 2026 roku 21 marca wypada w sobotę, dla wielu uczniów oznacza to „legalne” wolne bez konieczności ucieczki z lekcji.
- Statystycznie wiosna (podobnie jak jesień) do czasu wyczerpania aktywności zórz polarnych, co ma połączenie z nachyleniem pola magnetycznego Ziemi względem fal radiowych.
- Mimo radości z ciepła, wiele osób odczuwa tzw. ograniczenia wiosenne. Organizm potrzebuje więcej energii, by przestawić się z trybu „zimowego oszczędzania” na większą aktywność.
- Na wiosnę co roku migruje około 1800 gatunków ptaków (z ok. 10 000 gatunków ptaków na świecie).

Wiosenne nuty

Zosia Giżyńska i Hania Dworska kl. 4A

Jeśli chcecie poczuć wiosenny klimat, koniecznie wysłuchajcie tych piosenek:)

1. „Lush Life” – Zara Larsson
2. „Riptide” – Vance Joy
3. „Cheap Thrills” – Sia
4. „The Fate Of Ophelia” – Taylor Swift
5. „Dancing Queen” – ABBA
6. „On the floor” – Jennifer Lopez i Pitbull
7. „That’s So True” – Gracie Abrams
8. „Hot N Cold” – Katy Perry
9. „Symphony” – Clean Bandit i Zara Larsson
10. „Ordinary” – Alex Warren



Polecajki książkowe na wiosnę

Marianna Kur 4a

- “Szkoła Talentów. W jednym rytmie” – autor: Anna Paszkiewicz. Książka jest opowieścią dla młodych o pasji, przyjaźni i rozwijaniu talentów
- “39-piętrowy domek na drzewie” – (oryg. The 39-Storey Treehouse), trzecia część bestsellerowej serii dla dzieci autorstwa Andy'ego Griffithsa z ilustracjami Terry'ego Dentona. Opowiada o przygodach dwójki przyjaciół, którzy mieszkają w niezwykłym, stale rozbudowywanym domku na drzewie.
- “Wojownicy . Ucieczka w dzicz” – napisana przez Erina Huntera, historia domowego kota, który wybiera wolność ponad miskę z karmą.
- “Szkoła szpiegów na wakacjach” -to drugi tom bestsellerowej serii szpiegowskiej dla dzieci i młodzieży, autorstwa Stuarta Gibbsa.

Wszystkie książki są dostępne w bibliotece szkolnej.



Czy 40 lat to dużo?

nauczycielka j.hiszpańskiego Kamila Zagórowska



Pod koniec kwietnia tego roku, a dokładnie 26 dnia tego miesiąca, minie 40 lat od katastrofy w elektrowni jądrowej w Czarnobylu. I choć skutki zdrowotne tej awarii do dziś nie do końca są zbadane, konsekwencje polityczne – jak najbardziej.

Wybuch reaktora jądrowego – do którego wg specjalistów, nie mogło dojść, a jednak się zdarzył – okazał się gwoździem do trumny reform systemu komunistycznego, który w owym czasie próbował przeprowadzić w ZSRR Michaił Gorbaczow.

Wydarzenie to ukazało katastrofalny stan komunistycznego imperium i przyspieszyło jego upadek. Dzięki chaosowi, jaki zapanował w tym czasie w ZSRR, podległe mu kraje zaczęły po kolei wybijać się na niepodległość. Prym w tym procesie wiodła Polska. To w naszym kraju najwcześniej zaczęły powstawać ruchy opozycyjne i to w Polsce rozpoczął się demontaż komunizmu. Fala przemian rozpoczęta w Polsce w 1989 roku przetoczyła się wkrótce przez całą wschodnią Europę.

Jak wyglądał ten proces w Polsce, uczycie się zapewne na lekcjach historii. Ale może warto zapytać o to rodziców czy dziadków? Czy pamiętają, jak wyglądało życie w Polsce przed rokiem 1989? Jakie wydarzenia z czasów przemian zapamiętali najbardziej? W końcu „czterdzieści lat minęło, jak jeden dzień”... Czterdzieści lat to tylko jedno dorosłe życie. Popytajcie rodziców lub dziadków, ile mieli wtedy lat, czy pamiętają Czarnobyl, wybory 4 czerwca 1989 roku, a może nawet upadek muru berlińskiego.

Ostatnim bowiem bastionem komunizmu w tej części Europy była Niemiecka Republika Demokratyczna, która obchodziła wówczas hucznie i bardzo uroczyście swoje 40-lecie.

Tak się składa, że będąc młodą dziewczyną, przebywałam w tym czasie w NRD. Po wielu latach zdałam sobie sprawę, że wszystko to, co tam przeżyłam i co widziałam warte jest opisanie, gdyż niewielu Polaków wie, jak wyglądało życie w podzielonym murem Berlinie, albo jak wyglądała komunistyczna codzienność w solidnym niemieckim wydaniu. Niewielu też ma świadomość tego, że gdyby nie lata starań Polaków o wolność, być może nadal istniałyby dwa państwa niemieckie.

Niemcy podziękują Polakom za wkład w obalenie muru berlińskiego. Postawią pomnik w Warszawie

POMNIKI 23.08.2020, 18:20

Tomasz Urzykowski



• Upadek Muru Berlińskiego w 1989 roku. (Fot. Anna Biała / Agencja Wyborcza.pl)

Niemcy jak dotąd nie podziękowali Polakom w formie jaką zapowiedzieli w powyższym artykule, ale o przeżyciach młodzieży, której pierwsze miłości, pierwsze rozczarowania, pierwsze życiowe wybory przypadają na czas tych ogromnych przemian napisałam powieść „Checkpoint Isabella”. Może ona stanie się takim pomnikiem?

Zachęcam Was do lektury i zapraszam na spotkanie na temat tej książki, które wspólnie z biblioteką zorganizujemy w naszej szkole. O terminie powiadomimy na plakatach i w ogłoszeniach. Zapraszam!

Kamila Zagórska



Pomoc czworonożnym przyjaciółom – wycieczka szkolnego wolontariatu

Lena Bielecka 7B

Już od wielu lat nasz szkolny wolontariat pomaga zwierzacom ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie przetrwać zimę. W tym roku było podobnie. Na początku grudnia zaczęliśmy zbierać karmę, koce i inne potrzebne produkty. Pod koniec lutego osoby, które wzięły udział w zbiórce, miały możliwość pojechania i zawiezienia rzeczy do schroniska. Była to szansa, żeby dowiedzieć się, jak wygląda codzienne życie psów i kotów w takim miejscu. Celem tej wycieczki było także poznanie piesków, zwiedzenie schroniska oraz rozmowa z pracowniczką placówki. Pani odpowiadała na nasze pytania, dodając przy tym wiele ciekawostek i informacji. Dowiedzieliśmy się m.in., że w schronisku żyje około dwustu psów, większość w klatkach znajdujących się na zewnątrz, a także siedemdziesiąt kotów mieszkających w małych domkach.

Ta zima była wyjątkowo sroga, dlatego było wielkim wyzwaniem, aby skutecznie zaopiekować się tak dużą liczbą zwierzaków. Na szczęście wielu wolontariuszy często przychodzi, aby pomóc, jak tylko się da. W weekendy każdy z nas może przyjechać, żeby pomóc w wyprowadzaniu psów. Jest to świetna okazja na spędzenie czasu na świeżym powietrzu i sprawienie przy tym wielkiej radości jakiejś czworonożnej istocie. Zwierzęta w Celestynowie są zadbane i traktowane z troską, ale rzuca się też w oczy, że każdy z psiaków bardzo chciałby opuścić klatkę i pójść z człowiekiem. One naprawdę zasługują na bezpieczny, ciepły domek z codzienną porcją miłości, na którą dalej czekają.



Ile kredek ma w piórniku matematyk?

Łukasz Jędrych-nauczyciel matematyki

Kilkanaście lat temu krążył dowcip dotyczący obniżających się wymagań na maturze z matematyki. Brzmiał on mniej więcej tak:

„Rok 1950 – drwal sprzedał drewno za 100 zł. Wycięcie drzewa kosztowało go $\frac{4}{5}$ tej kwoty. Ile zarobił drwal?

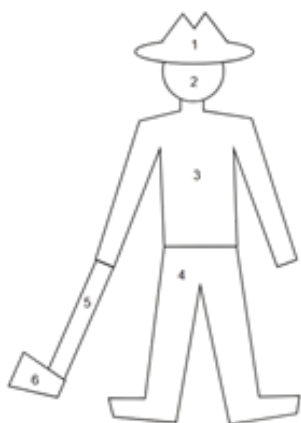
Rok 1980 – drwal sprzedał drewno za 100 zł. Wycięcie drzewa kosztowało go $\frac{4}{5}$ tej kwoty, czyli 80 zł. Ile zarobił drwal?

Rok 2000 – drwal sprzedał drewno za 100 zł. Wycięcie drzewa kosztowało go $\frac{4}{5}$ tej kwoty, czyli 80 zł. Drwal zarobił 20 zł. Zakreśl liczbę 20.

Rok 2010 – drwal sprzedał drewno za 100 zł. W tym celu musiał wyciąć kilka starych drzew. Podzielcie się na grupy i odegrajcie krótką scenkę przedstawiającą, jak w tej sytuacji czuły się biedne zwierzątka leśne i rośliny.

Rok 2013 – drwal sprzedał drewno za 100 zł. Pokoloruj drwala”.

W tym roku na maturze próbnej z matematyki pojawiło się zadanie nawiązujące do tego dowcipu. Oto ono w nieco skróconej wersji.



Drwal został podzielony na 6 obszarów. Masz do dyspozycji siedem kredek w różnych kolorach. Na ile sposobów można pokolorować drwala, aby obszary graniczne były w różnych kolorach? Zadanie jest trudne dla ucznia szkoły podstawowej, bo zahacza o dział matematyki zwany kombinatoryką, z której podstawami zapoznać się zapewne dopiero w klasie ósmej. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby Czytelnik spróbował rozwiązać zadanie z drwalem (odpowieź na końcu „Niecodziennika”).

No dobrze, ale dlaczego wspominam o tym zadaniu w gazetce wydawanej w szkole podstawowej? Przecież do matury jeszcze daleko. Otóż „kolorowy drwal” przypomniał mi pewne twierdzenie matematyczne, w którym kolory odgrywają główną rolę.

Poniżej mamy prostą mapkę do pokolorowania (czy wiesz, co przedstawia?). Weź kredki i pokoloruj ją w taki sposób, aby obszary, które graniczą ze sobą, miały różne kolory. Spróbuj użyć jak najmniejszej liczby kolorów.



Ilukolorów użył? Pięciu? Sześciu? A może jeszcze więcej?

To wcale nie jest tylko zabawa plastyczna – to także ciekawy problem matematyczny!

Czy zastanawiałeś się kiedyś, ile najmniej kolorów potrzeba, aby pokolorować mapę tak, żeby sąsiadujące kraje lub regiony nie miały tego samego koloru?

Matematycy długo zastanawiali się nad tym pytaniem. W końcu odkryli coś bardzo ciekawego: każdą mapę na płaskiej kartce można pokolorować używając najwyżej czterech kolorów.

Nazywa się to twierdzeniem o czterech kolorach. Oznacza to, że nawet jeśli mapa ma bardzo dużo państw lub regionów, cztery kolory zawsze wystarczą, aby sąsiednie obszary nie miały tego samego koloru.

Wydawałoby się, że to niemożliwe. Przecież można stworzyć tak skomplikowaną mapę, że trzeba będzie użyć więcej kolorów! Ja sam, gdy poznałem to twierdzenie, nie byłem w stanie w to uwierzyć. Postanowiłem więc znaleźć tak skomplikowaną mapę, która pozwoli mi obalić to twierdzenie (za co czekałaby mnie chwała i miejsce w galerii sław matematyków 😊).

Długo nie musiałem szukać – wystarczyło spojrzeć na mapę konturową polskich powiatów.

Przecież tak skomplikowanego obszaru nie da się pokolorować używając tylko czterech kolorów!



Ja sam po godzinie kolorowania powiatów, musiałem uznać swoją porażkę – twierdzenie o czterech kolorach jest prawdziwe!

Hipotezę o prawdziwości twierdzenia postawił już w roku 1840 August Ferdinand Möbius (może któryś z Czytelników kojarzy „wstęgę Möbiusa”) ale pełny dowód został przeprowadzony dopiero w 1976 roku przez Wolfganga Hakena i Kennetha Appela. Dowód wszakże był bardzo „brzydki”, gdyż wymagał sprawdzenia 1936 przypadków szczególnych przy pomocy komputera. Pojawiały się nawet wątpliwości, czy dowód jest poprawny, ale w końcu za pomocą mocy obliczeniowej komputerów dowód został w pełni potwierdzony.

A odpowiadając na tytułowe pytanie – Matematyk w piórniku nosi 4 kredki 😊



Zagadkowy Dubaj



Bruno Kieruzalski 8A

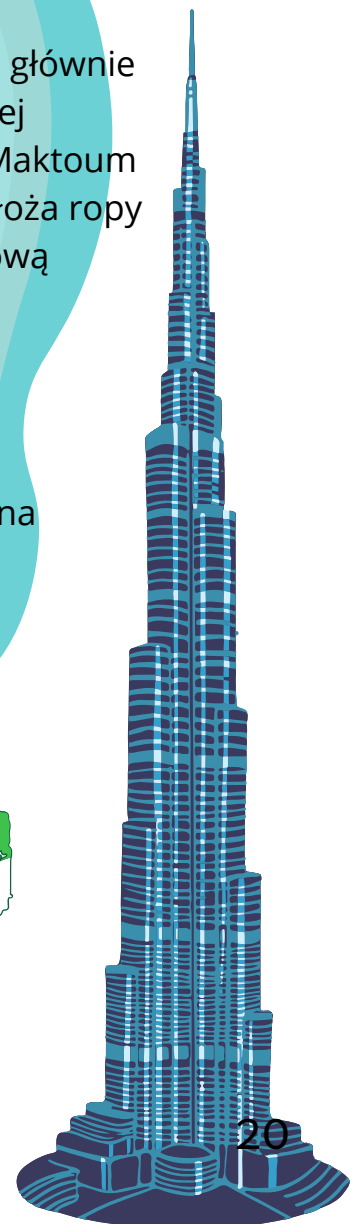
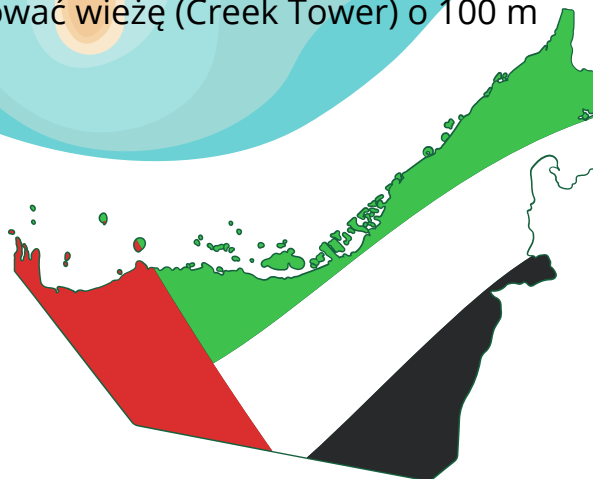


Czy znacie to miasto?... jeśli nie, to przeczytajcie. Dubaj współczesny, historia i zmiany.

Dzisiaj Dubaj kojarzy się z wysokimi wieżowcami, ogromnymi centrami handlowymi, do 2016r. najlepszą linią lotniczą na świecie (Emirates) oraz z dwoma 7-gwiazdkowymi hotelami. Choć większość osób myśli, że jest to stolica ZEA, albo jest to miasto-państwo, to jest to zwykłe miasto, a stolicą ZEA jest Abu Zabi. Obecnie w Dubaju mieszka ponad 4 miliony osób, a jeszcze 50-60 lat temu mieszkało tam zaledwie 22 tysiące ludzi. Choć są miasta, które szybciej się rozwijają np. Shenzhen, które jeszcze 40 lat temu nie istniało, a dzisiaj mieszka tam od 13 do 17,5 milionów ludzi.

Dubaj 50-60 lat temu był małą wioską rybacką, utrzymującą się głównie z połowu pereł i rybołówstwa. Co więc doprowadziło do tak szybkiej modernizacji miasta? W 1966r. Szejk Mohammed bin Rashid Al Maktoum (obecnie zwany jako Szejk Dubaju) odkrył na tamtych terenach złoża ropy naftowej. Zysk z ropy przekształcił małą wioskę rybacką w światową metropolię.

Dubaj bardzo szybko się rozwinął patrząc na wiele innych miast na świecie. Miasto to buduje wiele atrakcji, dlatego żeby przyciągnąć większą ilość turystów na wypadek skończenia się ropy naftowej. Budż Kalifa (najwyższa wieża na świecie) ma zostać przebita przez Jeddah Tower (The Kingdom Tower) w Arabii Saudyjskiej do 2030r. Dlatego też mają plany zbudować wieżę (Creek Tower) o 100 m wyższą od wieży w Jeddah.



L
o
t
n
i
s
k
o
3.

Wraz z modernizacją miasta zostało przebudowane również lotnisko (DXB) najbardziej zatłoczone lotnisko na świecie (w 2025r. obsłużyło ono ponad 98 mln. pasażerów). Lotnisko na początku miało jeden piaszczysty pas startowy, który był przeznaczony na komunikacyjne potrzeby rejonu. Ma zostać zastąpione innym portem lotniczym (DWC, dostępny od 2013 dla pasażerów), które ma przejąć większość ruchu z DXB do 2032r. DWC jest już przygotowane na 125, a w przyszłości do 260 mln pasażerów/r. Ma 2 pasy startowe (tyle samo co DXB), ale mają powstać jeszcze 3.



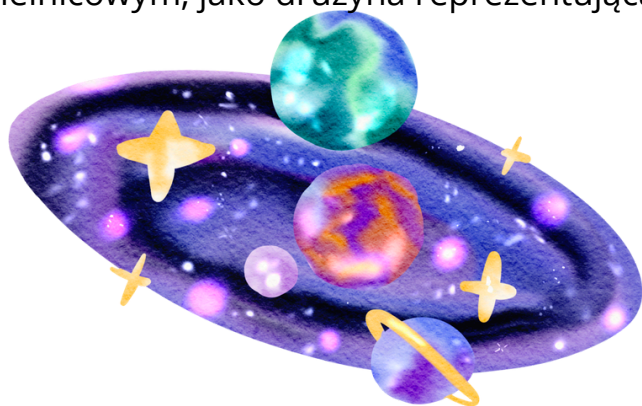
Obecnie w wyniku wojny na Bliskim Wschodzie sytuacja Dubaju uległa zmianie. Jak będzie ono wyglądać po zakończeniu działań wojennych – tego nie wiemy. Oby wszystko zakończyło się szybko i bez większych strat dla tej metropolii, nazywanej często.... miastem przyszłości.



UWAGA KONKURS CZYTELNICZY!!!



Wszystkich uczniów klas 4-8 zapraszamy do udziału w konkursie czytelniczym na podstawie powieści R. Kosika „Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi”. Termin: **23 kwietnia 2026**. Wszystkich zainteresowanych udziałem w konkursie prosimy o zgłaszanie się do biblioteki szkolnej. Laureaci konkursu wezmą udział w Konkursie Dzielnicowym, jako drużyna reprezentującą naszą szkołę.



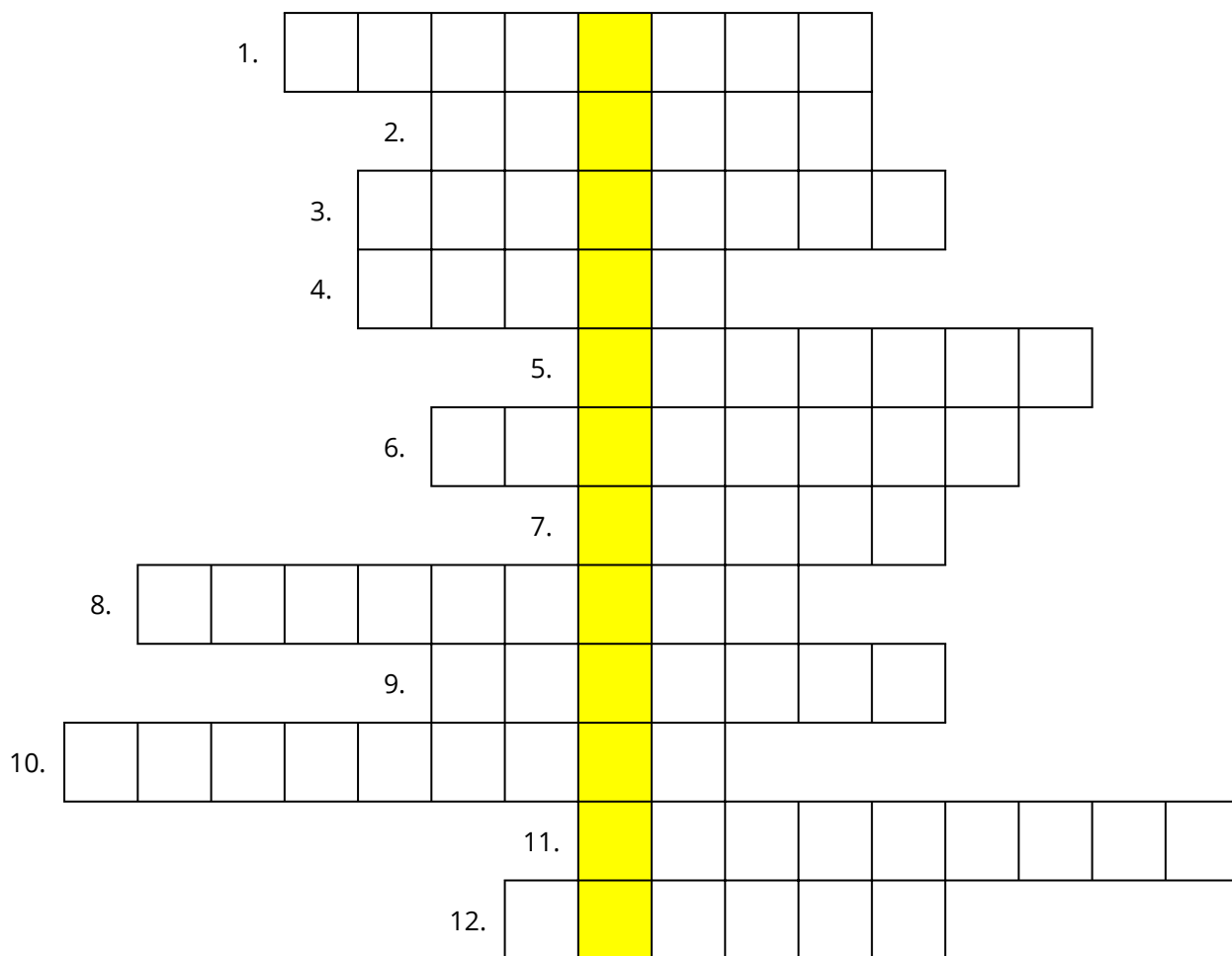
Rozwiązanie zadania z drwalem ze s.17



Zacznijmy od pokolorowania siekiery. Mamy do wyboru 7 kolorów. Trzonek siekiery to już o jeden kolor mniej, czyli mamy 6 możliwości. Tułów drwala możemy pokolorować na 6 sposobów, bo wraca nam kolor, którym pokolorowaliśmy siekiere, Głowa – też 6 możliwości i tak każdy kolejny obszar to 6 możliwości. Podsumowując – Pierwszy obszar to 7 możliwości, każdy kolejny 6. Więc w sumie $7 \times 6 \times 6 \times 6 \times 6 \times 6 = 7 \times 6^5$

Rozwiąż krzyżówkę i poczuj wiosnę !

Marcel Siemiński kl.5a



- 1 Kolorowe wiosenne kwiaty
- 2 Miesiąc, w którym rozpoczyna się wiosna
- 3 Wiosną wrzuca się ją do wody
- 4 Wyjmowany pojazd na wiosnę
- 5 Przylatują z Afryki do Polski na wiosnę
- 6 Co robią ptaki wiosną
- 7 Co topnieje na wiosnę
- 8 Święto obchodzone wiosną
- 9 Co budują ptaki
- 10 Ptak, który najpiękniej śpiewa
- 11 Powstaje z niej motyl
- 12 Pora roku, w której wszystko się na nowo odradza



A co z tulipanami ukrytymi w tekście gazetki?

Kacper Przybyła 5A

W _l_l_ r. n.e. ustalono, że Wielkanoc, będzie świętem ruchomym, obchodzonym zawsze, w _ niedzielę, po pierwszej wiosennej pełni księżyca.